

Prof. zw. dr hab. Paweł Matyaszewski
Kierownik Katedry Kultur i Literatur Romańskich
Instytut Filologii Romańskiej
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Ocena

dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego

Pana dr Davide Artico w postępowaniu habilitacyjnym w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplina: literaturoznawstwo

opracowana zgodnie z art. 16 ust. 2 pkt 1 *Ustawy z dn. 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym*, znowelizowanej Ustawą z dnia 18 marca 2011 o zmianie Ustawy [...], oraz wg wskazówek zawartych w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 w sprawie kryteriów oceny* [...].

Na podstawie przedstawionych mi do wglądu : autoreferatu Habilitanta (załącznik nr 2 - 10 stron); wykazu opublikowanych prac naukowych lub twórczych prac zawodowych oraz informacji o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki (załącznik nr 4 - 17 stron); wykazu opublikowanych prac naukowych w zakresie popularyzacji nauki (załącznik nr 5 – 6 stron), wraz z dołączonymi wydrukami dziesięciu reprezentatywnych przykładów owych publikacji, w tym zwłaszcza książki *Dolce Italia? Dzieje współczesnych Włoch w twórczości Francesca Gucciniego i innych „śpiewających autorów”* (Wrocław, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2012, 190 stron), będącej rozszerzoną, polską wersją rozprawy, na podstawie której uzyskał w roku 2007 tytuł doktora nauk humanistycznych; a nader wszystko jego rozprawy habilitacyjnej, zwanej dalej osiągnięciem naukowym, zatytułowanej *Sanguine Cyrnaei luimus perjuris Regis. La figura di Napoleone nella letteratura italiana del primo Ottocento*, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek, 2015, 171 stron (recenzenci wydawniczy: prof. dr hab. Barbara Wojciechowska i prof. dr hab. Wojciech Soliński), stwierdzam co następuje:

I. Ocena osiągnięcia naukowego:

O ile w myśl art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym, osiągnięcie naukowe powinno stanowić znaczący wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej, w moim mniemaniu przedstawiona do oceny rozprawa habilitacyjna Pana Davide Artico, zatytułowana *Sanguine Cyrnaei luimus perjuris Regis. La figura di Napoleone nella letteratura italiana del primo Ottocento*, takiego kryterium zdecydowanie nie spełnia, i to z wielu zasadniczych powodów, które postaram się poniżej przedstawić. Przede wszystkim, potencjalny Czytelnik ma prawo spodziewać się, zważywszy na szczególny charakter publikacji (wszak chodzi przecież o rozprawę habilitacyjną), oraz na jej sformułowany świadomie w taki a nie inny sposób tytuł, że jest ona klasyczną, zwartą monografią naukową, w której Autor analizuje obrany przez siebie temat badawczy w sposób wyczerpujący, w oparciu o solidny materiał źródłowy i bibliograficzny. Z tytułu książki dr Davide Artico wynika jasno, iż jego ambicją jest ukazanie obrazu Napoleona w literaturze włoskiej początku dziewiętnastego wieku, co zakłada zarazem dokonanie szerokiego i kompletnego przeglądu autorów, którzy w swoich utworach zmierzali się w tym okresie z postacią francuskiego cesarza.

Na to przynajmniej liczył odbiorca jego rozprawy i niestety w trakcie jej lektury musi poczuć się głęboko rozczarowany. Autor w niezrozumiały do końca sposób, wybiórczo i z dużą swobodą potraktował swój temat badawczy, ograniczając go do kilku zaledwie przedstawicieli włoskiej literatury, nie wyjaśniając przy tym wcale racji swojego wyboru. I tutaj pojawia się podstawowy zarzut metodologiczny w stosunku do recenzowanej publikacji; jej tytuł jest mylący, by nie rzec błędny, gdyż tak naprawdę nie odpowiada zawartości książki. Zamiast monograficznej rozprawy otrzymujemy subiektywną antologię wybranych tekstów kilku włoskich literatów, w której figurują zwłaszcza trzej: Vittorio Alfieri, Vincenzo Monti i Ugo Foscolo, jak również Ferdinando Bazzano i Pietro Giordani, oraz Lorenzo Mascheroni, który został tutaj ujęty niejako „w cieniu” Montiego. Co gorsza, dr Davide Artico w ogóle nie przedstawił we wstępie swojej rozprawy kryterium doboru owych autorów, a także, co istotne, nie wytłumaczył się z eliminacji innych twórców, którzy mogliby również, i to z powodzeniem, znaleźć się w jego opracowaniu (np. Ippolito Pindemonte, Giovanni Fantoni, Melchiorre Cesarotti – ten ostatni jest tylko raz wzmiankowany przy okazji swojego listu do Foscola – str. 123). Czyni to dopiero (nie wiedzieć zresztą dlaczego tam, a nie we wstępie swojej książki?) w przedstawionym recenzentom Autoreferacie (str. 4-6), ale jego

argumentacja nie przekonuje jednak w żaden sposób. „Wyrzucenie” z korpusu autorów tak ważnego twórcy jak Alessandro Manzoni (zwłaszcza w kontekście jego słynnej ody *Il cinque maggio* napisanej wręcz nazajutrz po śmierci Napoleona w 1821 roku) jest dużym i niewybaczalnym błędem. Argument Autora, iż Manzoni był zaledwie dzieckiem w czasach Napoleona jest zaskakujący, wręcz niepoważny. Nie tylko miał on trzydzieści lat w momencie abdykacji francuskiego cesarza (sic!), był zatem wówczas dojrzałym człowiekiem i uznanym twórcą, ale już w roku 1801, gdy miał zaledwie 16 lat, napisał przecież słynny poemat *Del trionfo della libertà*, tak bardzo inspirowany ówczesnymi wydarzeniami politycznymi związanymi z postacią Bonapartego, „la Bella Pace” w Lunéville i utworzeniem Republiki Cisalpińskiej. Z kolei włączenie do rozprawy jako jednej z trzech sztandarowych postaci nazwiska Vittorio Alfieriego budzi pewne zastrzeżenia, zważywszy na fakt, iż umarł on w roku 1803, jeszcze przed powstaniem Cesarstwa, a i sam dr Artico słusznie zauważa, że w jego twórczości „postać Napoleona jest w sumie drugorzędna” (Autoreferat, str. 5). W rzeczy samej, poemat *Parigi sbastigliato* Alfieriego z 1789 roku poświęcony jest wybuchowi Rewolucji francuskiej, kiedy nazwisko Bonapartego, a już z pewnością Napoleona, nie mówiło jeszcze nic nikomu. Z kolei jego *Misogallo* (1793-1798) także jest dziełem wymierzonym bardziej w rewolucyjną Francję, zwłaszcza w „semplice Avvocatuccio” Robespierre’a, niż generała Bonapartego. Jak przyznaje sam Autor (str. 37), w całym tym utworze w jednym tylko epigramie pojawia się, w dodatku nie nazwana z imienia, postać Bonapartego, przy założeniu, że to on kryje się pod obraźliwym terminem „vile”. W sumie to dość mało, by w tak znaczący sposób uprzywilejować tutaj Alfieriego jako jednego z bohaterów głównych rozprawy, pomijając przy tym kogoś tak ważnego dla jej merytorycznej realizacji jak Manzoni.

Wydaje się, iż błąd ten wynika po prostu z faktu, że w rozprawie zabrakło, wyrażonej w tytule i objaśnionej we wstępie, jasno określonej i uzasadnionej periodyzacji obranego tematu badawczego. „Primo Ottocento” jest pojęciem wygodnym, ale nieprecyzyjnym, a może w tym przypadku wręcz nawet i błędnym, bo jak zatem uzasadnić obecność utworów pisanych jeszcze w XVIII wieku, jak wspomniane tu wyżej dwa teksty Alfieriego, czy *Bassvilliana* i *Prometeo* Montiego, oraz *A Bonaparte liberatore* Foscola? I nie chodzi tutaj o to, że tak naprawdę samo oficjalne pojęcie „Napoleon” w odniesieniu do Bonapartego pojawia się po raz pierwszy wraz z plebiscytem z 10 maja 1802 roku czyniącym go dożywotnim konsulem, a ugruntuje się dopiero wraz z jego koronacją na cesarza w roku 1804. Zrozumiałe jest, że ten problem można swobodnie rozwiązać, traktując imię „Napoleon” w całej rozciągłości historii

jego życia, co czynią przecież z powodzeniem, w sposób jakże naturalny, wszelkie biografie i opracowania. Problem leży gdzie indziej, a mianowicie w braku wytyczenia konkretnych nawiasów czasowych, pomiędzy którymi Autor chciał przeprowadzić swoją analizę, co pozwoliłoby mu na bardziej precyzyjne, uzasadnione i zdecydowanie szersze chronologicznie spojrzenie na temat. Dziwi wręcz, że nie skorzystał tutaj z najczęściej proponowanej w literaturze przedmiotu „wygodnej” periodyzacji, jaką jest klamra czasowa 1796-1821 (kampania włoska-śmierć Napoleona), a którą widać przecież choćby w cytowanych przez niego pozycjach bibliograficznych Eileen Anne Millar (1977) czy Antonino De Francesco (2011). U niego periodyzacyjne nawiasy otwierają się, nie wiedzieć dlaczego, z wybuchem Rewolucji francuskiej (1789), a zamykają wraz z abdykacją Napoleona (1815), co dobitnie potwierdza on także sam w przedstawionej na końcu książki tabelce (str. 170-171). Stawianie znaku równości między zdobyciem Bastylii a postacią Napoleona jest nazbyt ryzykowne historycznie, podobnie też, jak przemilczenie sześcioletniej historii więźnia Świętej Heleny dzieje się ze szkodą dla zrozumienia kształtowania się jego legendy. Oczywiście dr Davide Artico miał pełne prawo pójść swoją własną drogą chronologiczną, ale po pierwsze powinien tę drogę jednak objaśnić i uzasadnić, a po drugie zaproponowany przez niego w rozprawie „kod czasowy” nie do końca zgadza się jednak z jej zawartością, albowiem nie wyklucza takich „wycieczek” w przyszłość jak Gabriele d’Annunzio czy Riccardo Bacchelli (skądinąd Autor mógłby przypomnieć bliższe czasowo, także już „ponapoleońskie”, a zarazem kapitalne dla jego tematu badawczego dzieło historyczne *Storia d’Italia dal 1789 al 1814* autorstwa Carlo Botta z 1824 roku). Rozumiem jego intencję, że chciał „zbadać wymiar ponadczasowy twórczości literackiej doby napoleońskiej” (Autoreferat, str. 5), czyli ukazać wpływ omawianych autorów i ich myśli na czasy późniejsze, ale owe wycieczki w twórczość ponapoleońską otwierają niebezpiecznie zupełnie nowy, skądinąd ciekawy temat badawczy, który Autor mógł w rozprawie jedynie zasygnalizować, ale w żaden sposób nie zgłębić, burząc przy tym jednocześnie wytyczone w niej przez siebie same ramy czasowe. Ciekawe oczywiście byłoby w refleksji nad obrazem i mitem Napoleona w literaturze włoskiej „przerzucenie mostu” między „il primo Ottocento” a wiekiem dwudziestym, ale to temat na zupełnie inną książkę.

Kolejną słabą stroną rozprawy jest zaproponowany w niej materiał źródłowy. Nie tylko chodzi o fakt, o czym była już mowa wyżej, że wybór autorów i ich utworów jest dość selektywny i nie do końca zrozumiały, ale o samą kompozycję zgromadzonego korpusu badawczego. Dlaczego nie ma tak istotnych przy analizie obranego tematu badawczego

utworów Montiego, jak *Il congresso d'Udine, Per la liberazione d'Italia, Il fanatismo, Il pericolo, Bardo della Selva Nera*, czy wreszcie *La spada di Federico II*? Dlaczego zabrakło miejsca dla fundamentalnej w historii literatury, a kapitalnej dla omawianego zagadnienia autobiografii Alfieriego *Vita scritta da esso*? Dlaczego nie zaproponowano innych ważnych utworów Pietro Giordani, jak jego *Descrizione del Foro Bonaparte* z 1806 roku, czy *Osservazioni sul Panegirico di Napoleone* z roku 1809, pozwalających lepiej zrozumieć i zanalizować, by nie rzec „objąć” jego słynny panegiryk napoleoński z 1807 roku? Nie ujmuję Autorowi prawa do wyboru takich, a nie innych tekstów omawianych twórców, ale zabrakło mi stanowczo materiału porównawczego, który wspomagałby i wzbogacał dokonywaną analizę. Chodzi tutaj także o wszelkiego rodzaju literaturę pomocniczą, jak korespondencja autorska (ta pojawia się sporadycznie w przypadku twórczości Foscola), czy pamiętniki (szkoda, że Habilitant przypomniał jedynie zdawkowo *Memorie di Filippo Pisani*, a nie zgłębił szerzej tego utworu, jak również w ogóle tematu pamiętnikarstwa włoskich żołnierzy biorących udział w wojnach napoleońskich). Ich analiza, nie tylko konieczna, ale wręcz obowiązkowa w tego typu monograficznych rozważaniach naukowych, pozwoliłaby z pewnością na głębsze i pełniejsze spojrzenie naabrany temat badawczy.

Dużą słabością bibliografii rozprawy jest także jej dość szczupła literatura przedmiotu (*letteratura secondaria*). Zebrany materiał krytyczny liczy zaledwie 54 pozycje, co już samo w sobie jest niepokojące, zważywszy nie tylko na naukowy charakter rozprawy, ale także i na jej szeroki, historyczno-literacki zakres. Nie chcąc w żaden sposób podawać tutaj konkretnych tytułów, należy jednak zauważyć, że brak jest w omawianej rozprawie zasadniczych pozycji naukowych dotyczących samego Napoleona, jego obrazu w literaturze i myśli europejskiej, historii Włoch przełomu XVIII i XIX wieku, rodzącego się romantyzmu i umacniania się włoskiej świadomości narodowej, wreszcie piśmiennictwa politycznego tamtych czasów. Pisząc o literaturze włoskiej, zamiast częściej odnosić się do jakże szerokiej literatury krytycznej i specjalistycznej, Habilitant chętniej posiłkuje się raczej podręcznikami akademickimi czy opracowaniami monograficznymi (J. Heistein, J. Ugniewska, P. Ihring, zaskakujący brak K. Żaboklickiego) – przy całym, należnym im szacunku, nie mogą one jednak zastąpić w dysertacji naukowej zasadniczej literatury przedmiotu. Co gorsza, nawet w stosunku do omawianych autorów włoskich „del primo Ottocento”, Autor nie uznał za stosowne odnieść się szerzej do dotyczącej ich, podstawowej bibliografii. Czyni to nader sporadycznie, pomijając ważne pozycje naukowe, tak jakby nie dostrzegał nie tylko ich wagi, ale i obecności. Tak naprawdę, prawie wcale nie informuje, na ile jego spostrzeżenia są

nowatorskie, a na ile stanowią echo lub rozwinięcie tego, co inni napisali wcześniej przed nim, na ile zaś polemikę z nimi samymi - praktycznie konfrontacja jego myśli z dorobkiem poprzedników jest niewidoczna, a oni sami, jeśli już się pojawiają, służą raczej jako „niezbędna” ozdoba, a nie zachęta do refleksji i dyskusji krytycznej. Dziwi też, w przypadku wspomnianej już wyżej, pionierskiej pracy monograficznej traktującej o obrazie Napoleona w literaturze włoskiej w latach 1796-1821 (Eileen Anne Millar, 1977), dość obcesowe jej potraktowanie przez Autora. Nie tylko odnosi się do niej zdawkowo, nazywając ją przy tym z lekką ironią „szczupłą monografią” (str. 157), ale chyba uznaje napisaną niespełna czterdzieści lat temu rozprawę brytyjskiej badaczki za lekko przestarzałą, albowiem „wydaną jeszcze w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku” (s. 157).

I wreszcie ostatnia uwaga zasadnicza. Dziwi bardzo, iż dr Davide Artico, zarówno badacz literatury jak i historyk, nie podaje dat pierwszych wydań omawianych pozycji bibliograficznych, ale najczęściej, jeśli nie jedynie, daty ich kolejnych wznowień wydawniczych. Nie tylko skrupulatność naukowca, zwłaszcza historyka literatury, ale także dbałość o zachowanie jasności w przedstawianym materiale źródłowym, wymagają przypomnienia, kiedy omawiany utwór został napisany bądź wydany po raz pierwszy. To przecież data stworzenia, bądź *editio princeps* danego utworu są najistotniejsze, a nie jego kolejne, czasem czysto „rocznicowe” lub wręcz komercyjne wydania. Inaczej czytelnik nie znający dobrze literatury włoskiej, a pragnący ją poznać dzięki książce dr Davide Artico, może mieć prawo uważać, że na przykład *Storia della letteratura italiana* wspomnianego tu wyżej Francesco De Sanctis została napisana w roku 2009, a nie, że wydano ją po raz pierwszy w latach 1870/71.

Podsumowując moją ocenę osiągnięcia naukowego Pana Davide Artico, uważam, że Autorowi brakuje podstawowego warsztatu metodologicznego, którym powinna cechować się rozprawa habilitacyjna. Jego książka jest raczej zbiorem esejów, napisanych niewątpliwie ze swadą i inteligencją, które czyta się z zaciekawieniem, ale nie solidną dysertacją naukową opartą na szerokim materiale badawczym, przeprowadzoną według obowiązujących w tego typu rozprawach reguł. Tytuł rozprawy zapowiadał ciekawą monografię naukową, ale Habilitant nie wyzyskał obranego tematu badawczego w sposób merytorycznie zadowalający i metodologicznie poprawny.

II. Ocena aktywności naukowej:

Omawiana rozprawa habilitacyjna dr Davide Artico jest kontynuacją jego dotychczasowych poszukiwań badawczych na polu historyczno-literackim. Widać to doskonale po obu jego rozprawach doktorskich: pierwszej, z zakresu historii najnowszej, obronionej w Turynie w 2004 roku (szkoda, że Autor nie przesłał recenzentom jej egzemplarza do wglądu), „*Terre Riconquistate*”. *Degermanizzazione e polonizzazione della Bassa Slesia dopo la II Guerra Mondiale*, oraz drugiej, z zakresu literaturoznawstwa, obronionej we Wrocławiu w 2007 roku, *Poeta o bardo? Dell'opera di Francesco Guccini*, która następnie ukazała się w języku polskim w 2012 roku, w poprawionej i uzupełnionej wersji, pod tytułem, *Dolce Italia? Dzieje współczesnych Włoch w twórczości Francesca Gucciniego i innych „śpiewających autorów”*. W obu przypadkach (jeśli chodzi o pierwszą rozprawę, opieram się tutaj wyłącznie na Autoreferacie), dr Davide Artico połączył warsztat historyka gromadzącego materiały archiwalne i źródłowe, z zadaniem badacza-literaturoznawcy, który stara się odkryć ich głębokie pokłady retoryczne i narracyjne. Lektura drugiej z tych rozpraw pozwala stwierdzić jednoznacznie, że owa fuzja warsztatowa została przez niego dokonana i poprowadzona w bardzo ciekawy i oryginalny sposób, z dużą wrażliwością na tekst oraz ze sporą erudycją, nie tylko w zakresie historii najnowszej i współczesnej kultury europejskiej, ale też językoznawstwa, filologii klasycznej, kulturoznawstwa, no i oczywiście muzyki.

Ta różnorodność zainteresowań, a zarazem łączenie badań historycznych z literackimi, widoczne są zresztą w całym dorobku naukowym dr Davide Artico. Dorobek to całkiem spory, gdyż odnotować można w nim, oprócz wspomnianych wyżej wydanych drukiem obu rozpraw doktorskich, siedemnaście artykułów w czasopismach naukowych (głównie polskich, z których ani jedno niestety nie znajduje się w bazie JRC lub na liście ERIH, choć tego faktu nie traktuję w żaden sposób jako zarzutu, bo istotna jest niewątpliwie ich zawartość merytoryczna), dwanaście rozdziałów w pracach zbiorowych (co ważne, głównie zagranicznych), trzy artykuły w materiałach pokonferencyjnych, trzy recenzje, dwie publikacje popularno-naukowe. Na podstawie przedstawionych mi do wglądu materiałów, stanowiących jak najbardziej reprezentatywny przekrój twórczości naukowej Habilitanta, mogę stwierdzić, że jest w nich miejsce na prace z dziedziny historii języka włoskiego (*Lessico di origine germanica nell'italiano medievale*, 2004; *Alcune considerazioni sull'uso*

del passato remoto nel XVI secolo, 2007); literatury i komparatystyki („*Il Sergente*” di Marco Paolini quale adattamento scenico del romanzo di Mario Rigoni Stern, 2009; *Obraz Leopardiego w dziełach Orzeszkowej i Żeromskiego*, 2010; *Esempi di rappresentazione degli omosessuali nelle „Commedia” di Dante*, 2013); literatury i polityki (*Raccontare la Nazione: la letteratura sull’unificazione politica dell’Italia nel XIX secolo*, 2012; *Approcci controversi all’unificazione politica italiana prima e dopo il 1861. Un confronto esemplare fra Ippolito Nievo e Federico De Roberto*, 2012); literatury i historii idei (*Esempi del concetto di giustizia nella letteratura italiana*, 2012; *Legge, vita e morte nella Lombardia del Seicento. Le vicende della Monaca di Monza nel „Fermo e Lucia”*, 2013). Autor powyższych opracowań wykazuje się sporą wiedzą w obrębie poruszanych tematów i zagadnień, umiejętnie posługuje się przykładami na rzecz przedstawianych stwierdzeń i wniosków, jest przekonujący w swej logice i argumentacji. Wszystkie jego wymienione wyżej rozprawy badawcze są wielce interesujące i ciekawe, pisane z dużą swobodą pióra i myśli, co sprawia, że czyta się je z przyjemnością, jak prawdziwe literacko-historyczne eseje pisarza-erudyty.

Działalność naukowa dr Davide Artico to wszakże nie tylko same publikacje, ale też i jego zauważalna aktywność w środowisku badaczy polskich i zagranicznych. Odnotować trzeba przede wszystkim jego częsty udział w konferencjach naukowych, w Polsce i zagranicą, gdzie wygłosił osiemnaście referatów (szkoda tylko, że większość z nich nigdy nie ukazała się potem drukiem). Jest autorem sześciu przekładów (w różnych językach) artykułów naukowych (i dwóch tekstów innego rodzaju), współredaktorem pięciu wydanych w języku włoskim opracowań naukowych (trzech w Polsce i dwóch we Włoszech). Jest członkiem trzech towarzystw i organizacji naukowych, w tym dwóch o międzynarodowej randze (przy czym w żaden sposób nie chcę tutaj deprecjonować znaczenia i działalności *Stowarzyszenia Italianistów Polskich*). Trzykrotnie (lata 2003/2004; 2004/2007; 2008/2011) brał udział w międzynarodowych projektach badawczych organizowanych we Włoszech. Jest członkiem dwóch komitetów redakcyjnych czasopism naukowych: *Giornale di Storia Contemporanea* i *Studia Erasmiana Wratislaviensia*. Należy także odnotować znaczący fakt, że w 2011 roku dr Davide Artico został wyróżniony przez Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego nagrodą za osiągnięcia naukowe.

III. Ocena działalności organizacyjnej i dydaktycznej:

Od 1998 roku, dr Davide Artico jest pracownikiem naukowo-dydaktycznym w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego (zatrudniony, do 2006 roku, na stanowisku wykładowcy, a następnie adiunkta). Przez pewien czas (rok akademicki 1998/99) pracował także jako wykładowca w Instytucie Filologii Romańskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i Nauczycielskim Kolegium Języków Obcych w Gliwicach. W swej pracy dydaktycznej prowadził i prowadzi różnorodne zajęcia (ćwiczenia i konwersatoria) z zakresu nauki języka włoskiego, wykłady z historii Włoch i historii języka włoskiego, konwersatoria i wykłady ze współczesnej literatury włoskiej. Z przedstawionych materiałów wynika, że nigdy nie miał powierzonego mu seminarium, licencjackiego lub magisterskiego, nie był recenzentem prac dyplomowych, ani też promotorem pomocniczym przy rozprawie doktorskiej. Uwaga ta nie jest z mojej strony w żaden sposób krytyczna w stosunku do Habilitanta, a raczej wyraża pewne zdziwienie, że nikt nie pomyślał, by wykorzystać jego ewidentne predyspozycje intelektualne na tym polu.

Jeśli chodzi o jego dokonania organizacyjne, należy zauważyć, iż dr Davide Artico siedmiokrotnie (między 2004-2015) był członkiem komitetów organizacyjnych międzynarodowych i krajowych konferencji naukowych (Wrocław, Brescia, Turyn), odpowiedzialnym za ich stronę naukową, redakcyjną i organizacyjno-administracyjną, oraz za ostateczne opracowanie nadesłanych materiałów do druku. W latach 2010/2016 brał udział w zespole eksperckim ds. tłumaczenia polsko-włoskiego przy Konsulacie Honorowym Republiki Włoskiej we Wrocławiu. Dwukrotnie, w roku akademickim 2011/12 i 2013/14, prowadził w Wyższej Szkole Bankowej we Wrocławiu konwersatoria na podyplomowych studiach Prawa Europejskiego we współpracy z Università del Salento. W latach 2011, 2013 i 2014 doprowadził do uzyskania dofinansowania przez włoskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych pomysłu wprowadzenia dodatkowych zajęć z języka i cywilizacji Włoch na filologii romańskiej Uniwersytetu Wrocławskiego, którym to projektem osobiście kierował we współpracy z Włoskim Instytutem Kultury w Warszawie i Krakowie. W latach 2008/2010 w macierzystym Instytucie Filologii Romańskiej sprawował funkcję koordynatora programu wymiany naukowej *Erasmus*. Od roku 2011 jest także przewodniczącym komisji wyznaczonej przez Radę Wydziału Neofilologii Uniwersytetu Wrocławskiego do przeprowadzenia egzaminów doktorskich z języka włoskiego. Ponadto, w latach 2011-2016,

przewodniczył komisji konkursowej Ogólnopolskiego Konkursu Języka Włoskiego „Il Bel Paese” przy IX Liceum Ogólnokształcącym im. J. Słowackiego we Wrocławiu. Z powodzeniem można zauważyć, że Pan dr Davide Artico jest niekwestionowanym ambasadorem kultury włoskiej w Polsce, i śmiało da się rzec, iż jego działania na tym polu są zdecydowanie ważne i cenne.

Podsumowując moje uwagi i opinie na temat dorobku naukowego, organizacyjnego i dydaktycznego Pana dr Davide Artico, nie mogę oczywiście nie odnieść się do ewidentnego dysonansu, jaki istnieje między moją negatywną oceną jego rozprawy habilitacyjnej, a zarazem pozytywnym komentarzem dotyczącym jego dorobku, w tym zwłaszcza jego pozostałych publikacji naukowych. Wydaje mi się, a wręcz jestem o tym przekonany, iż o ile Habilitant radzi sobie świetnie z formami krótkimi, o wyraźnym charakterze eseistycznym, to „gubi się” przy większej pracy naukowej dotyczącej dużego tematu badawczego, wymagającego po prostu szerszego materiału źródłowego oraz zupełnie innego aparatu krytycznego i analitycznego. Owszem, poradził sobie z tematem twórczości Francesca Gucciniego, ale jest to zdecydowanie monografia dotycząca praktycznie jednej postaci, natomiast zmierzenie się z większym tematycznie i źródłowo problemem badawczym, jakim jest obraz Napoleona w literaturze włoskiej początku XIX stulecia, było zadaniem, w którym dotychczasowe doświadczenia naukowe okazały się warsztatem niewystarczającym metodologicznie. Zmuszony zatem jestem stwierdzić, iż o ile nie mam żadnych uwag krytycznych co do dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego Pana dr Davide Artico, to jego rozprawa habilitacyjna, czyli zasadnicze w tej ocenie osiągnięcie naukowe, **nie odpowiada warunkom ustawy o tytule naukowym i stopniach naukowych, w związku z czym wnioskuję, by nie przyznawać mu stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa.**

Paweł Matyaszewski

Lublin, dnia 22 listopada 2016

prof. dr hab. Paweł Matyaszewski